



Piotr Szymański: Beniaminek może mieć problemy

data aktualizacji: 2021.09.22



Przewodniczący GKSŻ - Piotr Szymański nie ukrywa, że beniaminek może napotkać trudności w PGE Ekstralidze. Klub będzie musiał nabrać wielką wiedzę o rynku. Natomiast spadek Falubazu Zielona Góra doda eWinner 1. Lidze lidze atrakcyjności.

Tegoroczny sezon eWinner 1. Ligi Żużlowej zasłużył na miano "tego sezonu". Liga trzymała w napięciu do samego końca, czego przykładem jest wyrzucenie Abramczyk Polonii Bydgoszcz poza fazę play-off. Każdy mógł odnieść zwycięstwo bądź przełknąć gorzką pigułkę porażki. Piotr Szymański, w rozmowie z polskizuzel.pl, opowiedział o swoich przemyśleniach związanych z pierwszoligowym krajobrazem. - *Duży potencjał i z pewnością większe oczekiwania miały zarówno Zduńek Wybrzeże Gdańsk, jak i ROW Rybnik. Na minus zaskoczyła mnie Unia Tarnów. Niemniej ta liga była tak wyrównana, że w zasadzie to żadnego rozwiązania nie można uznać za zaskoczenie, a tym bardziej porażkę. Jak rozmawiałem z dziennikarzami Canal Plus, które relacjonuje ligę, to często słyszałem, że jest ona na tyle wyrównana, a przez to ciekawa, że naprawdę dobrze się to ogląda - stwierdza przewodniczący GKSŻ.*

W niedzielę zostanie zainaugurowana ostateczna batalia o awans do PGE Ekstraligi. Dwa obiecujące ośrodki żużlowe - [Cellfast Wilki Krosno](http://www.cellfast.com) i Arged Malesa Ostrów Wielkopolski stoczą (oby) zaciętą batalię, z której tylko jeden zespół będzie mógł przygotować się na udział w najwyższej klasie rozgrywkowej. Patrząc na los ostatnich beniaminków, jedynie Motor Lublin i Włókniarz Częstochowa zdołały się utrzymać i włączyć się do gry o wysokie cele. Szymański nie ukrywa, że zwycięzca tegorocznego finału będzie zobligowany do nabycia wiedzy o rynku. - *Na pewno klub, który wygra*

ligę, musi szybko zdobyć wiedzę o rynku i zrobić wszystko, by optymalnie przygotować się pod względem kadrowym. Wiem i zgadzam się z tym, że beniaminek może mieć problem, ale z drugiej strony, jak się spojrzy na historię ostatnich lat, to wcale aż tak źle nie było. Motor Lublin, Włókniarz Częstochowa potrafiły się utrzymać. Jedynie ROW Rybnik sobie nie poradził.

Jedno jest pewne - Stelmet Falubaz Zielona Góra będzie tym pechowym "beniaminkiem" w strukturach eWinner 1. Ligi Żużlowej. Zielonogórzanie walczyli o pozostanie w PGE Ekstralidze do samego końca, ale okazali się słabszą drużyną od ZOOLeszcz DPV Logistic GKM-u Grudziądz. Kibice już zacierają ręce na wyjazdy do malowniczego miasta i liczą, że Falubaz doda kolorytu rozgrywkom. Przewodniczący GKSŻ ma podobne zdanie. - *Falubaz to marka. ROW Rybnik to też jest jednak marka. Z Falubazem jest jednak tak, że spadł po wielu latach spędzonych w PGE Ekstralidze, więc to jest z pewnością duże wydarzenie dla pierwszej ligi. Falubaz doda jej jakości. Będzie ona z pewnością jeszcze bardziej interesująca. Jeśli chodzi o infrastrukturę, to będziemy mieli trzy obiekty spełniające ekstraligowe warunki. Inne też wyglądają coraz lepiej. Zobaczmy jeszcze, jak to będzie z beniaminkiem eWinner 1. Ligi. Jeśli wygra OK Bedmet Kolejarski Opole, to będzie musiał trochę popracować. Rozmawiałem z nimi, zdają sobie z tego sprawę.*

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/75220-piotr-szymanski-beniaminek-moze-miec-problemy>